

RECENZJA W PRZEWODZIE HABILITACYJNYM PANA DRA MARCINA LECHA

1. PODSTAWA OPRACOWANIA RECENZJI

Niniejszą recenzję w przewodzie habilitacyjnym Pana dra Marcina Lecha przedkładam jako wykonanie dyspozycji uchwały Nr 44/2024 Rady Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie wyznaczenia recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania dr. Marcinowi Lechowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne oraz uchwały Nr 47/2024 Rady Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie powołania komisji habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania dr. Marcinowi Lechowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne. Postępowanie w przedmiotowej sprawie wszczęte zostało na wniosek Habilitanta z dnia 20 lutego 2024 r. – zwany dalej „wnioskiem z dnia 20 lutego 2024 r.” i prowadzone jest na mocy art. 218-226 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 742 ze zm.), zwanej dalej „ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”, a także § 29 ust. 1 Statutu Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 13 czerwca 2019 r. w związku z § 3 ust. 1 pkt 2 oraz § 14 załącznika do uchwały Nr 13/23 Senatu Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 2 marca 2023 r. w sprawie procedury nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w Uniwersytecie Gdańskim.

Nadmieniam, że o treści wskazanej uchwały powiadomiona zostałam przez Przewodniczącego Rady Dyscypliny Nauki Prawne Pana dra hab. Piotra Uziębło, profesora Uniwersytetu Gdańskiego, pismem z dnia 4 czerwca 2024 r. (data wpływu na Uniwersytet Szczeciński – 14 czerwca 2024 r.).

2. WARUNKI NADANIA STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO

Formalne warunki nadania stopnia doktora habilitowanego określone zostały dyspozycją art. 219 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, zgodnie z którą:

„stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która:

- 1) **posiada stopień doktora;**
- 2) **posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub b) cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji**

międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne;

- 3) **wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.**¹

Ocena ekspercka dorobku naukowego osoby ubiegającej się o awans naukowy, zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w związku z wytycznymi Rady Doskonałości Naukowej², obejmować powinna następujące aktywności (przy czym przywołując je uwzględniono – względem wytycznych Rady Doskonałości Naukowej – specyfikę dziedziny nauki społeczne, w tym dyscypliny nauki prawne):

I. w zakresie aktywności naukowej m.in.:

- opublikowane monografie naukowe (ze szczególnym uwzględnieniem tzw. monografii habilitacyjnej),
- opublikowane rozdziały w monografiach naukowych,
- członkostwo w redakcjach naukowych monografii,
- opublikowane artykuły w czasopismach naukowych,
- wystąpienia na krajowych lub międzynarodowych konferencjach naukowych, z wyszczególnieniem przedstawionych wykładów na zaproszenie i wykładów plenarnych,
- udział w komitetach organizacyjnych i naukowych konferencji krajowych lub międzynarodowych, z podaniem pełnionej funkcji,
- uczestnictwo w pracach zespołów badawczych realizujących projekty finansowane w drodze konkursów krajowych lub zagranicznych, z podziałem na projekty zrealizowane i będące w toku realizacji oraz z uwzględnieniem informacji o pełnionej funkcji w ramach prac zespołów,
- członkostwo w międzynarodowych lub krajowych organizacjach i towarzystwach naukowych wraz z informacją o pełnionych funkcjach,
- odbyte staże w instytucjach naukowych lub artystycznych, w tym zagranicznych, z podaniem miejsca, terminu, czasu trwania stażu i jego charakteru,
- członkostwo w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism wraz z informacją o pełnionych funkcjach (np. redaktora naczelnego, przewodniczącego rady naukowej, itp.),
- recenzowanie prac naukowych lub artystycznych, w szczególności publikowanych w czasopismach międzynarodowych,
- uczestnictwo w programach europejskich lub innych programach międzynarodowych,
- udział w zespołach badawczych, realizujących projekty inne niż określone w pkt. 7,
- uczestnictwo w zespołach oceniających wnioski o finansowanie badań, wnioski o przyznanie nagród naukowych, wnioski w innych konkursach mających charakter naukowy lub dydaktyczny.

¹ Podkreślenia własne.

² <https://www.rdn.gov.pl/postepowanie-habilitacyjne.wymagania-dokumentacyjne-wnioskow-w-sprawie-nadania-stopnia-doktora-habilitowanego.html>.

II. w zakresie współpracy z otoczeniem społecznym i gospodarczym m.in.:

- współpraca z sektorem gospodarczym,
- wykonane ekspertyzy lub inne opracowania wykonane na zamówienie instytucji publicznych lub przedsiębiorców,
- udział w zespołach eksperckich lub konkursowych.

III. dane naukometryczne w zakresie m.in.:

- punktacji *Impact Factor* czy posiadanego indeksu Hirscha,
- liczby cytowań publikacji, z oddzielnym uwzględnieniem autocytowań.

Biorąc pod uwagę przywołane wymagania formalne, jak i zakres oceny eksperckiej, jaką winno objąć się dorobek naukowy osoby ubiegającej się o awans naukowy, **niniejsza recenzja składać się będzie z trzech zasadniczych części:**

1. oceny spełnienia wymogów formalnych (w tym weryfikacja uzyskania stopnia doktora) – pkt 3. niniejszej recenzji,
2. oceny osiągnięć naukowych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny (w tym tzw. monografii habilitacyjnej) – pkt 4. niniejszej recenzji oraz
3. oceny istotnej aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej – pkt 5. niniejszej recenzji.

Należy zaznaczyć, że w świetle wymogów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie wydaje się koniecznym opracowanie szczegółowej recenzji tzw. monografii habilitacyjnej, w tym podjęcie polemiki z poszczególnymi poglądami Autora czy dowodzenie zasadności przyjętych przez Niego założeń, lecz sformułowanie oceny czy przedstawiony dorobek spełnia łącznie określone – i celowo przywołane powyżej – kryteria.

3. SPEŁNIENIE WYMOGÓW FORMALNYCH

Analizując przedłożoną dokumentację stwierdzić trzeba, że Habilitant posiada stopień doktora nauk prawnych, nadany uchwałą Rady Wydziału Nauk Prawnych Uniwersytetu Wiedeńskiego z dnia 25 listopada 2003 r. na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *The role of national parliaments in the decision-making process in the European Union in the case of accessing country – Poland*, przygotowanej pod kierunkiem prof. dra hab. Gerharda Hafnera. Dyplom ten został nostryfikowany, zgodnie z uchwałą Nr 20/2010 Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 22 marca 2010 r., czego dowodzi dołączona do dokumentacji – wraz z kopią dyplomu – kopia zaświadczenia Nr 248/2010 z dnia 6 kwietnia 2010 r. Fakt ten stanowi spełnienie wymogu formalnego, określonego dyspozycją art. 219 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Ponadto Habilitant przedłożył – jako osiągnięcie naukowe – w rozumieniu postanowień wskazanego art. 219 ust. 1 pkt 2, monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie ujęte było w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, tj. monografię, zatytułowaną „Koncepcja *jus post bellum* w prawie

międzynarodowym”, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2023, ISBN 978-83-8206-521-3, s. 600. Recenzentem wydawniczym monografii był prof. dr hab. Jerzy Zajadlo.

Fakt autorstwa monografii, a także status Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego, wymienionego w komunikacie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie wykazu wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe (pozycja 534 tegoż wykazu)³, obowiązującym w roku wydania tzw. monografii habilitacyjnej, stanowi spełnienie wymogu formalnego, określonego dyspozycją art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Nadmienić należy, że komunikat Ministra Nauki z dnia 5 stycznia 2024 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych nie obejmował wykazu wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe, stąd – w tym zakresie – zastosowanie znajduje komunikat z 2021 r. obowiązujący również w 2023 r.

Habilitant przedłożył ponadto wykaz innych publikacji oraz aktywności naukowych o różnorodnym charakterze (stanowiący załącznik nr 5 do wniosku z dnia 20 lutego 2024 r.), co spełnia wymóg formalny, określony art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Powyższe daje asumpt do stwierdzenia, że w aspekcie formalnoprawnym spełnione zostały, wyznaczone dyspozycją art. 219 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, wymogi stawiane habilitantom.

4. OCENA OSIĄGNIĘĆ NAUKOWYCH STANOWIĄCYCH ZNACZNY WKŁAD W ROZWÓJ OKREŚLONEJ DYSCYPLINY (w tym tzw. monografii habilitacyjnej)

Przechodząc do oceny monografii habilitacyjnej przypomnę, że w postępowaniu o awans naukowy nie idzie o to, by do oceny przedłożyć jakąkolwiek książkę, ale taką, która rozwiązując konkretny problem badawczy, rozwija naukę. To (między innymi) pozwala odróżnić opracowania naukowe od tych o np. popularyzatorskim charakterze i daje podstawy by stwierdzić, że takie osiągnięcie naukowe stanowi znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny.

4.1. PROBLEMATYKA BADAWCZA I TYTUŁ ROZPRAWY

Monografia Pana dra Marcina Lecha, zatytułowana „Koncepcja *jus post bellum* w prawie międzynarodowym”, porusza bez wątpienia aktualny – w kontekście toczących się konfliktów zbrojnych – i jednocześnie ważki naukowo problem, dotyczący szczególnej, choć nie nowej, problematyki, za jaką uznać można *jus post bellum*. Upatrywanie w niej koncepcji zapewniającej „ramy interpretacyjne dla powojennych procesów transformacji od momentu zakończenia konfliktu zbrojnego do ustanowienia stabilnego pokoju” (s. 23), w obliczu potrzeby redefinicji wielu klasycznych kategorii prawnomiędzynarodowych czy potrzeby ponownego spojrzenia na *ius ad bellum* i koncepcję wojny sprawiedliwej, zasługuje na aprobatę z co najmniej dwóch powodów.

Po pierwsze, tematyka zakodowana w zaproponowanym tytule rozprawy, ma swój potencjał związany nie tylko ze zmieniającą się sytuacją geopolityczną na świecie (w tym w

³ <https://www.gov.pl/web/nauka/komunikat-ministra-edukacji-i-nauki-w-sprawie-wykazu-wydawnictw-publicujacych-recenzowane-monografie-naukowe>.

Europie), ale przede wszystkim ze sygnalizowaną przez niektórych potrzebą przesunięcia punktu ciężkości w badaniach z obszaru międzynarodowego prawa humanitarnego (konfliktów zbrojnych) z *ius ad bellum* na *ius post bellum*, także w kontekście fragmentacji prawa międzynarodowego (zwraca na to uwagę chociażby R. Cryer, *Law and the Jus Post Bellum: Counseling Caution*, [w:] *Morality, Jus Post Bellum, and International Law*, (ed. L. May, A. Forcehimes), Cambridge 2012, s. 223-249). Już choćby z tego powodu obrona przez Habilitanta optyka badawcza zasługuje na docenienie, gdyż większość opracowań z zakresu międzynarodowego prawa humanitarnego koncentruje się na takich zagadnieniach jak: zakaz użycia siły zbrojnej, prawo do samoobrony czy interwencja humanitarna, nie doszacowując naukowym zainteresowaniem kwestii podnoszonej chociażby w kontekście rosyjskiej agresji na Ukrainę, a związanej z odpowiedzialnością za odbudowę państwa oraz tym co już kilkanaście lat temu nazywano tzw. sprawiedliwością po wojnie (*justice after war*) i powojennym wymiarem sprawiedliwości (tak np. B. Orend, *Jus Post Bellum: The Perspective of a Just-War Theorist*, "Leiden Journal of International Law" 2007, Vol. 20, Issue 3, s. 571-591).

Po drugie, zarówno w polskiej, jak i w zagranicznej literaturze przedmiotu, o ile można spotkać liczne, zróżnicowane ilościowo oraz przedmiotowo opracowania poświęcone analizowanej problematyce (warto przywołać choćby jedno z ostatnich nt. *How to End a War. Essays on Justice, Peace, and Repair*, (red. G. Parsons, M. Wilson), Cambridge 2023), to publikacje z zakresu nauk prawnych liczebnie ustępują miejsca opracowaniom politologicznym, z zakresu nauk o bezpieczeństwie, czy filozoficznym (w ostatnim kontekście mającym u podstaw takie kategorie, jak moralność czy sprawiedliwość wojny). Ponadto analizowanie na gruncie doktrynalnym takiej czy innej koncepcji zawsze znajduje swoich zwolenników, jak i przeciwników, stwarzając przestrzeń do zajęcia stanowiska i pogłębionych analiz w tym zakresie.

Zaproponowany tytuł rozprawy „Koncepcja *jus post bellum* w prawie międzynarodowym” sformułowany został poprawnie, odzwierciedlając przedmiot rozważań i główny nurt badań. Z jednej strony Habilitant ukazał, że przedmiotem jego analiz jest koncepcja *jus post bellum*, z drugiej zaś wyznaczył obszar badawczy, którym uczynił prawo międzynarodowe (publiczne). Taka perspektywa narzuca postrzeganie tytułowej koncepcji, osadzając ją na gruncie nauk prawnych i *a priori* odrzucając konieczność odniesień do zróżnicowanych wątków filozoficzno-politologicznych. Z tego ostatniego Habilitant – niestety – nie zawsze konsekwentnie korzystał.

Podsumowując stwierdzam, że problematyka podjęta w rozprawie pozostaje w nurcie badań z zakresu prawa międzynarodowego, w tym – doprecyzowując – jego wyspecjalizowanej części, jaką jest międzynarodowe prawo humanitarne. Tytuł rozprawy sformułowany został poprawnie, odpowiednio nakreślając obszar realizowanych w monografii badań.

4.2. STRUKTURA ROZPRAWY I WSTĘP DO JEJ MERYTORYCZNEJ OCENY

W zakresie układu treści, który koresponduje z obranym tytułem rozprawy, zasadniczo nie wnoszę prowadzących do merytorycznego zanegowania trzonu rozprawy uwag, jednak – jak wynika z poniższych zastrzeżeń – mam wątpliwości czy układ ten „dopasowany” został do tego czym analizowana koncepcja obecnie jest, czy raczej do tego czym Autor chciałby ją widzieć, o czym poniżej.

Rozprawa ujęta została w trzy części, wstęp, podsumowanie oraz bibliografię. Części I – „Konceptualizacja *jus post bellum*”, przyporządkowano dwa rozdziały: rozdział 1 „Wprowadzenie do koncepcji *jus post bellum* w prawie międzynarodowym” oraz rozdział 2 „Współczesne fundamentalne koncepcje doktrynalne *jus post bellum*”. Część II – „Normatywizacja *Jus post bellum*”,

składa się z czterech rozdziałów, zatytułowanych odpowiednio „Zarys rozwoju koncepcji *jus post bellum* w perspektywie historycznej” (rozdział 3), „Budowa podstaw stabilnego i zrównoważonego pokoju we współczesnym prawie międzynarodowym” (rozdział 4), „Podstawy prawne *jus post bellum* w prawie międzynarodowym” (rozdział 5), „Zasady fundamentalne porządku prawnego *jus post bellum*” (rozdział 6). Część III zaś – „Implementacja *jus post bellum*”, składa się z rozdziału 7 „Implikacje koncepcji *jus post bellum* we współczesnym prawie konfliktów zbrojnych”, rozdziału 8 „Instytucjonalizacja *jus post bellum* w prawie międzynarodowym”, rozdziału 9 „Instrumenty egzekwowania *jus post bellum* w prawie międzynarodowym”, a także rozdziału 10 „Efektywność a przyszłość zgodności instytucjonalnej potencjalnego porządku prawnego *jus post bellum* – postulaty *de lege ferenda*”. W tym kontekście – jeśli zamysłem Autora było wpiąć opis koncepcji, a następnie ukazanie jej normatywizacji, z niezrozumieniem przyjmuję decyzję odnośnie do zamieszczenia rozdziału 3 (prezentującego zarys rozwoju koncepcji *jus post bellum* w perspektywie historycznej) w części II poświęconej normatywizacji, nie zaś w części I, odnoszącej się do istoty tytułowej koncepcji (jej konceptualizacji).

Ponadto, w zakresie układu treści, pozwolę sobie zgłosić kilka uwag.

Po pierwsze, przedłożoną do oceny monografię uznać należy za zbyt obszerną objętościowo (łącznie 589 stron), jak i treściowo. Niektóre z poruszanych w niej zagadnień mogłyby stanowić odrębny przedmiot badań (np. rola ONZ w utrzymaniu i budowie pokoju), zamieszczenie innych zaś (także w kontekście stosowanej przez Habilitanta terminologii i pewnego chaosu pojęciowego) niepotrzebnie odciąga uwagę czytelnika od głównego trzonu rozważań (np. analizy dotyczące „nowego prawa transformacji konfliktów zbrojnych” (s. 524 i nast.). Autorowi zabrakło precyzji w selekcjonowaniu problemów istotnych z perspektywy obranego tematu rozprawy, która umożliwiłaby nie wikłanie się w tzw. wątki poboczne, z korzyścią dla zasadniczego trzonu badań.

Po drugie, jakakolwiek analiza zróżnicowanych sposobów postrzegania koncepcji *jus post bellum*, poprzedzona winna zostać wprowadzeniem rzetelnej siatki pojęciowej, obrazującej różnice znaczeniowe i porządkującej relacje między pojęciami, tak by uniknąć wspomnianego chaosu terminologiczno-pojęciowego. Istota tej części rozprawy mogłaby sprowadzać się nie tyle do ustalenia sposobu rozumienia tytułowej koncepcji (to Autor starał się uczynić), ale do wyznaczenia statusu *jus post bellum*, skoro Autor próbuje dokonać jego normatywizacji. Przede wszystkim zaś – tak szeroko zakreślając swoje badania – Autor zobligowany jest do wyznaczenia sposobu rozumienia podstawowych pojęć i uwzględnienia relacji między nimi (np. czym jest sprawiedliwość tranzycyjna i jaka jest jej relacja do *jus post bellum*, czym *lex pacificatoria* różni się od *jus post bellum*, jeśli dla Autora nie są to kategorie synonimiczne, czym w końcu jest prawo transformacji konfliktów zbrojnych? etc).

Powyższa uwaga wiąże się – po trzecie – z kolejną wątpliwością, dotyczącą tego czy Autor pisze – odkodowując z treści monografii jego liczne intuicje znaczeniowe – o *jus post bellum* jako:

1. o koncepcji (l.p.),
2. o koncepcjach doktrynalnych *jus post bellum* (l.mn),
3. o porządku prawnym (s. 288), używając też wyrażenia „porządek normatywny”,
4. o koncepcji porządku prawnego,
5. o *jus post bellum* jako o dziale prawa międzynarodowego (s. 27-28 i 542),
6. o *jus post bellum* jako o *self-contained regime* (s. 75-76).

Czy zatem monografia stanowi próbę przeanalizowania koncepcji *jus post bellum* – na co wskazuje przyjęty tytuł opracowania, czy też Autor przesądzając spisem treści, że *de lege lata* mamy

do czynienia z wykształconym porządkiem prawnym, analizuje jego podstawy prawne (rozdział 5) i zasady fundamentalne (rozdział 6). Jeśli tak (choć mam pogląd zgoła odmienny), to zbyt skromnie wyznaczył tytuł monografii.

Po czwarte, tytuły poszczególnych jednostek redakcyjnych nie zawsze pozostają w zgodzie z ich treścią (i tak przykładowo w części 2.2. „Współczesne wzory umów prawa pokoju” zawarto opis typów umów międzynarodowych, zawieranych (czy mogących być zawierany) na różnych etapach konfliktu zbrojnego. Ponadto, jeden z ważniejszych rozdziałów, poświęcony podstawom prawnym *jus post bellum* w prawie międzynarodowym (rozdział 5) – wbrew tytułowi – nie dowodzi zasadności podjętej próby normatywizacji tytułowej koncepcji (np. poprzez szeroką analizę poszczególnych traktatów pokojowych, z uwzględnieniem ich historycznego kontekstu), a zawiera przegląd poglądów doktryny na temat porozumień pokojowych. Są one dla Autora „źródłem norm, interpretacji, koordynacji i dyskursu, których celem jest stworzenie pokojowych środków rozwiązywania konfliktów i rozwijania instytucji państwowych, które mogą wzmocnić pokojowe społeczeństwo” (s. 309-310).

4.3. CELE ROZPRAWY, TEZA I METODY BADAWCZE

Wstęp monografii poprawnie zaopatrzony został w opis problematyki badawczej. Sformułowano w nim zasadniczy cel rozprawy, podporządkowując mu dwie perspektywy badawcze (s. 27), a także nakreślono tezę (s. 24) oraz wskazano metody badawcze (s. 28).

Autor zasadniczym celem monografii uczynił „stworzenie wewnętrznie spójnej koncepcji *jus post bellum* jako pilnie potrzebnego i wylaniającego się nowego międzynarodowego porządku prawnego. Koncepcja niniejsza będzie oparta na konkretnych sześciu przesłankach normatywnych kształtujących podstawy przyszłej definicji koncepcji *just post bellum* w prawie międzynarodowym” (s. 28). Autor dalej pisze, że „Pierwszą zasadniczą przesłankę normatywną stanowi powiązanie koncepcji *just post bellum* z określonymi paradygmatami normatywnymi. Drugą przesłankę stanowi charakter koncepcji *just post bellum* w różnych dyscyplinach naukowych. (...) Trzecia przesłanka to udowodnienie różnych znaczeń prawnych i składników koncepcji *just post bellum* (...). Czwarta przesłanka normatywna określa dylematy związane z zakończeniem konfliktu, w tym rozróżnienie między konfliktem i po zakończeniu konfliktu (tj. wskaźnikami zakończenia), strategię „wyjścia” oraz związek z trwałym pokojem. Piąta przesłanka dotyczy kształtu zasady w kluczowych obszarach dotyczących trwałości odpornych i pokojowych społeczeństw po zakończeniu konfliktu. Szósta przesłanka dotyczy funkcji, potrzeby i możliwości rozwoju badań nad koncepcją *just post bellum*” (s. 28-29). Powyższy cytat egzemplifikuje moje uprzednie zastrzeżenia. I choć zgadzam się z Autorem, że *just post bellum* jest koncepcją, to o jakich jej „przesłankach normatywnych” jest mowa, skoro sam Autor ma problem z taką interpretacją postanowień traktatów pokojowych, która uprawniałaby twierdzenie, że *just post bellum* już teraz może być rozpatrywane jako odrębny porządek prawny, o czym wspominałam. Czym jest dla Autora „paradygmat normatywny”, czym „trwałość społeczeństw” i które społeczeństwa Autor jest skłonny uznać za „odporne i pokojowe”. Zgadzam się z Autorem w zakresie potrzeby pogłębionych badań nad tytułową koncepcją i tym, że ma ona interdyscyplinarny charakter – to oczywiste. Ale czynić z niej – choć tu Autor nie jest konsekwentny i niekiedy pisze postulatycznie o *just post bellum* jako o porządku prawnym (s. 22) i dziale prawa międzynarodowego, a niekiedy prowadzi wywód tak, jakby takowy dział już stanowił element systemu prawa międzynarodowego – w takich kategoriach jest dla mnie zbyt daleko

idące, co uwidacznia rozdział 5, chyba najslabszy w monografii. Jego celem miała być analiza podstaw prawnych tytułowej koncepcji, tymczasem Autor poprzestał na opisie stanowiska doktryny. Jak zatem chce On dowieść tego co nazywa wyrażenie „normatywizacją *jus post bellum*” (ujmując ową kategorię w tytuł części drugiej monografii). Moje wątpliwości niech zobrazuje pytanie – czy fakt, że w niektórych traktatach (bilateralnych i multilateralnych) zawieranych przez państwa regulowana jest kwestia ochrony cmentarzy, czyni zasadnym bądź koniecznym wyodrębnienie działu międzynarodowego prawa cmentarnego (jakiejkolwiek nazwy tu używając)? Czy fakt multiplikacji norm prawnych w określonym obszarze – nawet w obliczu fragmentacji prawa międzynarodowego – każdorazowo prowadzić musi do poziomego porządkowania systemu i wydzielania kolejnego działu prawa międzynarodowego? Dodam już tylko na marginesie, że interesujące (choć syntetyczne) rozważania, dotyczące tego co oznacza „*jus*” w analizowanym wyrażeniu prowadzone są w piśmiennictwie. I tak, *jus post bellum* „is not a body of the new laws. Just post bellum is based on existing laws – including treaty obligations, customary international law, and soft law – that are applied during the transition from war to peace. These laws came from disparate legal frameworks, such as human rights, humanitarian international law, peace agreements, environmental law, property law, and others” (zob. Remarks by Jennifer Easterday, What is *jus post bellum*? “Proceedings of the 106th Annual Meeting (American Society of International Law)” 2012, Vol. 106, s. 335).

Główną tezę badawczą monografii Autor uczynił twierdzenie, że „koncepcja *jus post bellum* nie jest jedynie koncepcją politologiczną czy filozoficzną, ale jej elementy są odnajdywalne w nauce prawa międzynarodowego oraz rozwijane w kierunku stworzenia nowego działu prawa międzynarodowego” (s. 24). Oczywiście spostrzeżenia o interdyscyplinarności badanej problematyki, daje się dowieść na poziomie wiedzy ogólnej z zakresu koncepcji wojny sprawiedliwej, jej moralności itp., co dyskwalifikuje tę myśl jako tezę. Ponadto Autor – nieświadomie – potwierdził moje zastrzeżenia. Dlaczego – zgodnie z tym co mało skutecznie próbuje dowieść na temat normatywizacji *jus post bellum* – konstruując tezę pisze, że jej elementy „są odnajdywalne w nauce prawa międzynarodowego” a nie – jak konsekwentnie powinien to ująć – w prawie międzynarodowym? Na naukowym gruncie budowane są koncepcje, na gruncie normatywnym zaś owe koncepcje mogą zostać zaopatrzone w normatywne zakotwiczenie.

Mam wrażenie, że wiele z niedoskonałości monografii – a przede wszystkim jej rozbudowanej struktury i rozdrobnienia tematycznego, natłoku różnego typu – na pozór nowatorskich – pojęć i wyrażań, mogłoby zostać zniwelowanych poprzez precyzyjne i wyraźne wyznaczenie problemu badawczego, już na etapie wstępu do monografii. Stanowiące bodziec intelektualny, inspirujący proces badawczy tak, by umożliwić osiągnięcie wskazanego celu, pytanie badawcze jest „w rezultacie stanem naszej niewiedzy w obrębie danej wiedzy” (zob. J. Apanowicz, Metodologia ogólna, Gdynia 2002, s. 44). Wówczas Autor sam musiałby sobie narzucić pewną dyscyplinę w poszukiwaniu jego rozwiązania. Szkoda, że z tej formy metodologicznej zrezygnował.

4.4. MERYTORYCZNA OCENA PRACY

Na ocenę końcową wpływ ma także ocena strony merytorycznej recenzowanego opracowania jako osiągnięcia naukowego, stanowiącego znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny. Nie postrzegam powierzonej mi funkcji recenzenta jako uprawniającej do polemiki z

Autorem, zwłaszcza że w wielu aspektach sięga on na grunt filozofii czy nauk o polityce, stąd – mając na uwadze uprzednio sformułowane spostrzeżenia – pozwolę sobie jedynie na kilka uwag.

Merytorycznie największym zarzutem względem recenzowanego opracowania jest trudność w odkodowaniu – czy w zamyśle Autora – miało ono dotyczyć koncepcji *jus post bellum* we współczesnym prawie międzynarodowym czy też z *jus post bellum* uczynić wyodrębniony porządek prawny, bądź postulować o jego wyodrębnienie (alternatywnie względem *jus post bellum* jako *self-contained regime*, bo taki wątek w rozprawie również się pojawia, np. s. 75-76). O ile podążanie – zgodnie z pierwszym założeniem – miałoby naukową rację bytu, o tyle próba traktowania tytułowej koncepcji jako porządku normatywnego czy reżimu, a postulatywnie nawet jako działu prawa międzynarodowego, jak dla mnie, jest zbyt daleko idąca i pozbawiona podstaw prawnych. I choć zgadzam się z Autorem, że „współczesna teoria wojny sprawiedliwej musi zatem podjąć w pełni problem sprawiedliwości po wojnie” (s. 545), a problematyka owej sprawiedliwości warta jest naukowego opracowania, to nie znajduję uzasadnienia po co – realizując ten zamysł – iść w stronę tworzenia nowego działu prawa międzynarodowego? Autor w podsumowaniu pisze „Wpisując się w analizę *jus post bellum*, należy podkreślić zasadność jego wyodrębnienia we współczesnej nauce prawa międzynarodowego, w jego aktualnym kształcie. Koncepcja *jus post bellum* w prawie międzynarodowym nie jest w pełnym zakresie zespołem już obowiązujących reguł prawnych. Wymaga rozwijania i przemyślenia jeszcze szeregu rozwiązań prawnych na mocy *jus post bellum*. Sam fakt wyodrębnienia porządku prawnego *jus post bellum* w prawie międzynarodowym nie przesądza o precyzyjnym ustaleniu początku i końca działania tego prawa” (s. 543). Dlaczego Autor tytułową koncepcję chce wyodrębniać tylko w nauce prawa międzynarodowego, skoro rozważa status *jus post bellum* jako działu prawa międzynarodowego, a zatem wyodrębnienie pewnego zbioru norm prawnych winno nastąpić w ramach systemu prawa międzynarodowego? Jak fakt wyodrębnienia porządku prawnego ma przesądzać (bądź nie) o początku i końcu (?) działania prawa, nawiązując do powyższego cytatu? W dalszej części Autor pisze „analiza nowoczesnej gałęzi prawa międzynarodowego przebiega w trzech głównych etapach: pierwszy to koncepcje filozoficzne i prawne, drugi to rozważania strategiczne, trzeci to fundamenty sprawiedliwości powojennej. Jednakże wszystkie istotne względy odnoszące się do *jus post bellum* jako nowej gałęzi prawa międzynarodowego wskazują, że głównym celem *jus post bellum* jest koncepcja uchwalenia i uzasadnienia nowego międzynarodowego porządku prawnego” (s. 541-542). Jak *jus post bellum* ma uchwalić nowy porządek prawny? Dopelnia to poglądem, że „nowoczesna gałąź prawa międzynarodowego – *jus post bellum* – prawdopodobnie stworzy przede wszystkim nowy paradygmat prawny, zarówno w kontekście teorii wojny sprawiedliwej, jak i w kontekście współczesnego systemu prawa międzynarodowego” (s. 542). Jego zdaniem ten nowy dział prawa międzynarodowego to „prawo transformacji *jus post bellum*” (s. 544). Dla mnie przedmiotowe konstatacje są zbyt daleko idące i jako takie nie znajdują uzasadnienia merytorycznego.

Szanując jednak prawo Autora do obrania własnego sposobu prezentowania poglądów, pozwolę sobie wyrazić wątpliwość, dotyczącą – moim zdaniem dość ryzykownego zabiegu, jaki obrał – a mianowicie bezkrytycznego przyjęcia założenia, że jednym z działów tworzących system prawa międzynarodowego – musi być *jus post bellum* czy „prawo transformacji *jus post bellum*”, cokolwiek to znaczy. Dostrzegając potrzebę stałego prowadzenia badań nad systemowością prawa międzynarodowego czy multiplikacją jego działów – będącą zarówno stanem, procesem, jak i cechą współczesnego prawa międzynarodowego, ubolewam –

jednocześnie mając naukową słabość do fragmentacji prawa międzynarodowego – że problematyka systematyzowania tego prawa nie spotkała się ze zrozumieniem w analizowanym opracowaniu. Wpływ na powstawanie konkretnych działów prawa międzynarodowego ma m.in. multiplikacja norm prawnych. Obserwując zmieniający się charakter prawa międzynarodowego, dostrzec można, że realizacja zapotrzebowania na konkretny rodzaj regulacji prawnej skutkować może poszerzeniem przedmiotowego zakresu prawa międzynarodowego, a niewątpliwy wpływ na to ma specjalizacja i dywersyfikacja tego prawa. Czy z tymi zjawiskami – stanowiącymi *signum temporis* współczesnego prawa międzynarodowego – mamy do czynienia w obszarze wyznaczonym *jus post bellum*? Jakie akty prawne w obrębie prawnomiędzynarodowego porządku regulują tę problematykę i czy daje się je usystematyzować w formę nowego działu prawnomiędzynarodowego porządku (tak teraz, jak i w przewidywalnej przyszłości)? Co decyduje o tym, że określone, wyspecjalizowane zespołowi norm prawnych nadaje się status działu (czy analogicznie gałęzi na gruncie prawa krajowego)? Jaka w tym kontekście będzie relacja pojęciowa między działem prawa międzynarodowego a reżimem prawnomiędzynarodowym (w tym *self-contained regime*), z uwzględnieniem tak ważnej dla tej problematyki teorii reżimów S.D. Krasnera, przewidującej czteroelementową strukturę reżimu, obejmującą principles, norms, rules oraz decision-making procedures. Na jakiej podstawie Autor twierdzi, że „najnowsza analiza zarówno współczesnego prawa międzynarodowego, jak i doktryny wojny sprawiedliwej, zwłaszcza *jus ad bellum* i *jus in bello* wskazuje na tworzenie się porządku prawnego o charakterze *self-contained*, jakim stanie się zapewne koncepcja *jus post bellum*” (s. 75-76). I dalej „niejasność konkretnego okresu, kiedy to nastąpi, sprzyja więc formułowaniu powyższych założeń koncepcji porządku prawnego *jus post bellum* o charakterze *self-contained* i ustanowieniu potencjalnego katalogu norm o charakterze *leges speciales*” (s. 76).

Powyżej sygnalizowane uwagi są podstawową i fundamentalną wadą konstrukcyjną recenzowanej rozprawy, pozbawiającą ją teoretycznej podbudowy. Osadzenie analiz w kontekście fragmentacji prawa międzynarodowego i procesu (podkreślam procesu!) tworzenia (wyodrębniania się) działu prawa międzynarodowego mogłoby nadać właściwą perspektywę badawczą, której można by podporządkować konstrukcję pracy, ale tylko wtedy, gdy opiera się to na racjonalnych przesłankach, których tu zabrakło. Inaczej rozważania pozostają niepełne, pobieżne i nieuzasadnione. Autor mógł (choć to dla mnie zbyt daleko idące) – w ramach wolności badań naukowych – postawić problem badawczy – na ile tytułowa koncepcja tworzy (bądź stworzy w przyszłości) nowy dział prawa międzynarodowego (ew. reżim *self-contained*). Poddając wywód specyfice powstawania wyodrębnionych zespołów norm prawnych – w toku badań – doszedłby do wniosku, że brak podstaw (przede wszystkim prawnych), do takiego twierdzenia. Tymczasem zamiast po prostu przeanalizować koncepcję *jus post bellum*, pokazując jej doktrynalne, ale i normatywne zakotwiczenie, poszedł w wątki, które niepotrzebnie wprowadziły chaos znaczeniowy. Trudność analizowanej problematyki usprawiedliwia w pewnym zakresie wskazane niedostatki, ale także uprawnia ocenę, że gdyby Autor pozostał na etapie konceptualizacji *jus post bellum* (robiąc mniej, ale precyzyjniej), byłoby to wystarczające do przygotowania monografii na ten temat.

4.5. DOBÓR I WYKORZYSTANIE ŹRÓDEŁ ORAZ STRONA FORMALNA

Wykorzystany materiał źródłowy (zawarty na ss. 547-589) obejmuje – zgodnie z zaprezentowaną w monografii kolejnością – wykaz literatury oraz ułożonych chronologicznie 1. umów międzynarodowych, 2. deklaracji i rezolucji, 3. raportów, sprawozdań, oświadczeń i

innych, 4. orzecznictwa, 5. wykaz stron internetowych. Należy mieć świadomość, że – ze względu na liczbę i zróżnicowanie źródeł – każdy obrany sposób przygotowania wykazu – obarczony będzie możliwością formułowania zdań odmiennych. Rezygnując z przedstawienia własnej propozycji w tym zakresie, podkreślam nie tylko liczbę przywołanych publikacji, ale i pozycji obcojęzycznych. Pewne zastrzeżenie budzi jednak zamieszczenie w wykazie aktów prawnych stron internetowych z Wikipedii, w miejsce podania ich oficjalnych publikatorów.

Autor wykazał się konsekwencją w formułowaniu przypisów. Pozytywnie oceniam stronę formalną pracy, która jest staranna. Praca została dobrze zredagowana. Niestety strona językowa – zgodnie z tym co powyżej – budzi zastrzeżenia, a warto pamiętać, że prace naukowe – chociażby w kontekście obowiązku ich publikowania – winny być pisane nie tylko dla satysfakcji samego autora, a w sposób umożliwiający odbiorcy zrozumienie prezentowanych treści. Tymczasem Autor używa dość hermeneutycznego języka, a z niektórych wyrażen czy zdań trudno odkodować ich znaczenie (przykładowo „porozumienia pokojowe zawierają również powiązania pomiędzy krajowymi i międzynarodowymi sferami, między przeszłością, terażniejszością i przyszłością, między ludźmi, państwem, podmiotami niepaństwowymi i interwentami międzynarodowymi, wpływając na koordynacyjną rolę jus post bellum” (s. 310) czy inne „Zadaniem jus post bellum stanie się więc unormowanie pełnej transformacji konfliktu zbrojnego, od momentu jego zakończenia do ustanowienia trwałego, zrównoważonego i stabilnego pokoju. Zagwarantuje to sprawiedliwość tranzycyjna w ramach istniejącego prawa międzynarodowego w jednolity i wewnętrznie spójny sposób. To dynamiczne podejście do koncepcji jus post bellum może promować spójne reakcje pokonfliktowe i podkreślać wzajemne relacje między różnymi strukturami, które mają zastosowanie w sytuacji po konflikcie zbrojnym. Należą do nich głównie sprawiedliwość tranzycyjna, budowanie pokoju, reforma sektorowa, bezpieczeństwo i rozwój.” (s. 22). Jak tytułowa koncepcja ma unormować „pełną transformację konfliktu zbrojnego”, która dodatkowo ma zostać zagwarantowana przez „sprawiedliwość tranzycyjną”, itd.

5. OCENA ISTOTNEJ AKTYWNOŚCI NAUKOWEJ

Pan dr Marcin Lech:

- jest Autorem 2 monografii naukowych opublikowanych po uzyskaniu stopnia doktora,
- jest Autorem 11 rozdziałów w monografiach naukowych opublikowanych po uzyskaniu stopnia doktora (w wykazie stanowiącym załącznik nr 5 do wniosku z dnia 20 lutego 2024 r. nie zawarto informacji o publikacjach sprzed uzyskania stopnia doktora),
- jest Autorem 16 artykułów naukowych i 3 przedmów opublikowanych zarówno w polskich, jak i zagranicznych czasopismach naukowych po uzyskaniu stopnia doktora (w wykazie stanowiącym załącznik nr 5 do wniosku z dnia 20 lutego 2024 r. nie zawarto informacji o publikacjach sprzed uzyskania stopnia doktora),
- jest Redaktorem (bądź Współredaktorem) 3 monografii naukowych opublikowanych po uzyskaniu stopnia doktora (w wykazie stanowiącym załącznik nr 5 do wniosku z dnia 20 lutego 2024 r. nie zawarto informacji o publikacjach sprzed uzyskania stopnia doktora),
- wystąpił 22-krotnie na konferencjach międzynarodowych i 2-krotnie na konferencjach krajowych po uzyskaniu stopnia doktora (zaznaczyć trzeba, że część z nich to konferencje organizowane przez Akademię Obrony Narodowej Republiki Austrii),

- wziął 13-krotny udział w komitetach organizacyjnych i naukowych konferencji (w tym o statusie międzynarodowym), pełniąc funkcję członka takowych komitetów, zastępcy przewodniczącego, bądź przewodniczącego, wliczając w to udział w panelach tematycznych współorganizowanych przez Akademię Obrony Narodowej Republiki Austrii,
- wziął 6-krotny udział (jako wykonawca, bądź jako kierownik) w pracach zespołów badawczych, realizujących projekty finansowe w drodze konkursów, finansowanych przez Akademię Obrony Narodowej Republiki Austrii, Ministerstwo Obrony Narodowej Republiki Austrii czy Wydział Badań Naukowych i Kulturalnych Magistratu Miasta Wiednia. W przedłożonym wykazie stanowiącym załącznik nr 5 do wniosku z dnia 20 lutego 2024 r. brak informacji o szczególnie wartościowych naukowo grantach NCN czy NCBiR, stąd należy przyjąć, że Habilitant nie posiada dorobku w tym zakresie.

Ponadto, w przedłożonej dokumentacji, Habilitant wykazał:

- m.in. członkostwo zwyczajne w International Law Association (ILA), jak w innych towarzystwach naukowych,
- 5-krotną realizację staży w instytucjach o zróżnicowanym statusie (tj. Wydział Nauk Prawnych Uniwersytetu Ekonomicznego w Wiedniu czy Biuro Współpracy Międzynarodowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego) po uzyskaniu stopnia doktora i 4-krotne przed jego uzyskaniem (m.in. w Komitecie Czerwonego Krzyża czy Organizacji Rozwoju Przemysłu, bądź w Biurze Spraw Międzynarodowych Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej). Ponadto Habilitant w tym czasie uczestniczył w Letniej Szkole Integracji Europejskiej w Alpbach w Austrii i w kursie prawniczego języka angielskiego,
- członkostwo (2018-2023) w radzie naukowej czasopisma *Animus Prawo Zamówień Publicznych*,
- wykonawstwo projektu badawczego pt. Rozumienie strategii innowacyjnych w prawie europejskim i w prawie międzynarodowym handlowym w Biurze Współpracy Międzynarodowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego.

W zakresie współpracy z otoczeniem społecznym i gospodarczym Habilitant wykazuje:

- autorstwo ekspertyzy prawnej pt. Rozumienie strategii innowacyjnych w prawie europejskim i w prawie międzynarodowym handlowym przygotowanej dla Biura Współpracy Międzynarodowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego (odnotować należy, że ekspertyza wieńczyła realizowany projekt badawczy, wskazany przez Habilitanta jako odrębna aktywność naukowa),
- 5-krotne uczestnictwo w zespołach eksperckich lub konkursowych (prócz ich wskazania Habilitant nie doprecyzował na czym aktywności polegały).

W zakresie informacji naukometrycznych Habilitant:

- wykazał ogólną informację o liczbie cytowań (bez doprecyzowania poszczególnych baz): 9,

- wykazał informację o posiadanym h-indeks: 2 (przy czym nie określił czy jest to wartość ustalona w oparciu o *Web of Science*, *Scopus* czy wg. *Google Scholar*).
- brak informacji o liczbie punktów MEiN, wg. punktacji obowiązującej w momencie publikacji poszczególnych utworów.

Badając dorobek Habilitanta, ocenie ilościowej i merytorycznej – w świetle powyższego zestawienia – poddać należy łącznie 29 publikacji (z wyłączeniem tzw. monografii habilitacyjnej), opublikowanych po uzyskaniu stopnia doktora. Nie wliczono do tego – podanych w wykazie stanowiącym załącznik nr 5 do wniosku z dnia 20 lutego 2024 r. – przedmów i redakcji naukowych, niebędących w świetle obowiązujących przepisów, publikacjami naukowymi *sensu stricto*, mimo tego że Habilitant zamieścił je we wskazanym wykazie, przywołując sumarycznie 35 publikacji, uzyskanych w tym okresie. Jednocześnie nie wskazał On dorobku sprzed uzyskania stopnia doktora, nie eksplikując czy takowego nie posiada czy też po prostu nie uznał za celowe dokonać jego prezentacji. Wyraźnie zaznaczyć trzeba, że przedłożony do oceny dorobek nie jest rozbudowany ilościowo, a biorąc pod uwagę fakt, że od uzyskania przez Habilitanta w 2003 r. stopnia doktora minęło aż 21 lat, daje on wystarczające, choć niesatysfakcjonujące, podstawy ubiegania się o awans naukowy.

Oceniane publikacje (opublikowane po uzyskaniu stopnia doktora) wykazują wyraźne inklinacje Habilitanta w kierunku rozważań dedykowanych prawu międzynarodowemu. On sam do wyznaczenia nurtów (perspektyw) badawczych podszedł chyba zbyt ambitnie (zważywszy na niezbyt rozbudowany dorobek naukowy), wskazując na „analizę wielowątkowych współczesnych trendów rozwojowych prawa międzynarodowego publicznego. Analiza powyższa dotyczy głównie następujących perspektyw badawczych: międzynarodowego prawa humanitarnego, zwłaszcza legitymacji prawnomiędzynarodowej do interwencji militarnych, wzajemnych relacji prawa międzynarodowego z nauką o stosunkach międzynarodowych w praktyce państw i organizacji międzynarodowych, znaczenia suwerenności w prawie międzynarodowym, zagadnienia podmiotowości prawnomiędzynarodowej, odpowiedzialności państwa w prawie międzynarodowym, ochrony dóbr kultury w prawie międzynarodowym, rozwoju i nauczania prawa międzynarodowego w perspektywie historycznej oraz analizy terroryzmu w kontekście prawa międzynarodowego” (s. 16 autoreferatu stanowiącego załącznik nr 4 do wniosku z dnia 20 lutego 2024 r.). Na tym nie kończąc, wskazał On także na zainteresowania badawcze Unią Europejską, w kontekście jej prawo-ustrojowego funkcjonowania oraz wybrane zagadnienia prawne i ekonomiczne (s. 28 tegoż autoreferatu). Wydaje się, że Habilitant w miejsce tematycznego pogrupowania publikacji i ukazania wiodących perspektyw badawczych, wskazał raczej na szczegółową problematykę, poruszaną w poszczególnych publikacjach. Choć stwarza to wrażenie znacznego rozdrobnienia tematycznego (od prawa do ekonomii i stosunków międzynarodowych), to poprawnie przyporządkował wskazanym perspektywom swoje aktywności naukowe.

Poziom merytoryczny dorobek Habilitanta nie budzi zdecydowanych zastrzeżeń merytorycznych. Być może niektóre z publikacji umiejscowić można na styku nauk prawnych i nauk o polityce czy bezpieczeństwie, jednak w większości z nich Autor stosuje warsztat właściwy naukom prawnym. Gdyby w większym zakresie publikował w polskich i zagranicznych specjalistycznych periodykach, mających uznaną renomę na rynku prawniczym, zwiększyłby nie tylko swoją rozpoznawalność, ale także poprawił wskaźniki naukometryczne. Spostrzeżenie to nie

deprecjonuje jednak publikacji wydanych w Wiedniu. Pokażna część dorobku Habilitanta opublikowana została w języku niemieckim, za sprawą realizowanej współpracy z podmiotami austriackimi. Za szczególnie wartościowe uznają jednak publikacje wpisujące się w kanon klasycznego prawa międzynarodowego, a poświęcone rudymetarnym kategoriom, tj. przykładowo podmiotowość prawnomiędzynarodowa, suwerenność czy bezpieczeństwo międzynarodowe. Widać, że Autor dobrze czuje się w opracowaniach, w których konfrontuje się z nakreślanymi wyzwaniem stojącymi przed społecznością międzynarodową. Uwidacznia się to chociażby w opracowaniu – przygotowywanym od auspicjami Grupy Polskiej Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego – zatytułowanym: „Perspektywa globalnej architektury bezpieczeństwa międzynarodowego – analiza prawna i instytucjonalna [w:] Idee, normy i instytucje Kongresu Wiedeńskiego – 200 lat później – perspektywa prawnomiędzynarodowa”, J. Menkes, E. Cała-Wacinkiewicz, J. Nowakowska-Malusecka, W. Pęska, W. Sz. Staszewski (red.), Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 269-283. Ciekawą pozycją jest także monografia zatytułowana „Ochrona prawna społeczności międzynarodowej wobec zagrożenia terroryzmem – studium międzynarodowego prawa antyterrorystycznego”, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2014 i choć pójście w stronę międzynarodowego prawa antyterrorystycznego jako działu prawa międzynarodowego uważam za nietrafione, to monografia merytorycznie broni się. Pewien niedosyt wzbudzają publikacje kilkustronicowe (mam tu na myśli publikację „Self - contained regime and the meaning of *lex specialis* rule on the example of Draft Articles on Responsibility of States of UN International Law Commission and the Dispute Settlement Body (DSB) within the law of World Trade Organization (WTO) – selected issues”, *Capital*, vol. 8, RMB 60, CN 46-1028/F, Beijing 2013, s. 357-362), w których ze względu na przyjętą objętość nie sposób odnieść się w pogłębiony sposób do takich zagadnień jak reżim *self-contained* czy *lex specialis*.

Aktywność Habilitanta obejmuje udział w organizowanych przez podmioty zagraniczne, w tym w znacznej części przez Akademię Obrony Narodowej Republiki Austrii, konferencjach. Udział ten sprowadza się nie tylko do wystąpień w ramach sympozjów, kolokwii naukowych czy konferencji, ale także do ich organizacji (bądź współorganizacji) przez Habilitanta. Z satysfakcją przyjąć należy, że prezentując swoje poglądy korzysta On z tak cennej naukowo możliwości ich skonfrontowania ze stanowiskiem innych przedstawicieli tego obszaru wiedzy. Szkoda, że Habilitant pozbawił się możliwości uczestnictwa w polskich konferencjach (z 2 wyjątkami), przykładowo organizowanych przez Grupę Polską Stowarzyszeni Prawa Międzynarodowego (ILA), której jest członkiem. Rozumiem, że chce On legitymować się statusem ucznia szkoły wiedeńskiej, jednak walorem zaistnienia w polskim środowisku internacjonalistów jest nie tylko zwiększenie swojej rozpoznawalności, ale przede wszystkim ciągle i stale kształtowanie własnych poglądów. Habilitant – wskazując na udział w konferencjach nie podaje czy ich międzynarodowość rozumie jako swój udział w konferencji organizowanej za granicą (Austria) czy też w konferencji, na której spotykają się przedstawiciele środowisk naukowych różnych państw. Nie mam też wiedzy czy w jakiej części nie są to jednak konferencje politologiczne. Cieszy natomiast – i to podkreślam – podejmowany trud na rzecz organizacji wskazanych konferencji i innych form wymiany myśli i poglądów.

Jeśli zaś idzie o aktywność w zakresie pozyskiwania grantów, to Habilitant przede wszystkim realizował międzynarodowe projekty naukowe, finansowane przez Akademię Obrony Narodowej Republiki Austrii, z którą od lat prowadzi udokumentowaną współpracę. Jej materialnym efektem są przede wszystkim publikacje. W kontekście współpracy

międzynarodowej z innymi ośrodkami naukowymi i instytucjami (faktycznie rozwijanej) wskazać warto na aktywności podejmowane na Wydziale Nauk Prawnych Uniwersytetu Ekonomicznego w Wiedniu, gdzie Habilitant realizował liczne staże naukowe. Nie jest to współpraca jednostkowa czy okazjonalna. Nie można pominąć współpracy Habilitanta z Akademią Dyplomatyczną w Wiedniu, a także z Ministerstwem Obrony Narodowej Republiki Austrii, gdzie w latach 2021-2022 realizował – będąc głównym wykonawcą i koordynatorem – międzynarodowy projekt. Wśród polskich uczelni Habilitant współpracuje z Uniwersytetem Gdańskim. Wartym odnotowania jest również otrzymane w 2011 r. stypendium naukowe *Franz-Josef-Mayer-Gunthof Stiftung-Scholarship* przyznane przez Austriacką Izbę Przemysłowców.

Oceniając przedłożoną przez Habilitanta dokumentację, stanowiącą egzemplifikację aktywności naukowej stwierdzam, że z zauważalnymi mankamentami (zwłaszcza w zakresie tzw. monografii habilitacyjnej i obszerności dorobku publikacyjnego oraz miejsca publikowania niektórych opracowań), spełnia ona ustawowy walor istotnej aktywności naukowej. Ponadto – biorąc za podstawę dyspozycję art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce – podkreślić należy, że aktywność ta realizowana jest w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej.

6. Konkluzja

Mając powyższe na względzie, mimo sygnalizowanych zastrzeżeń, stwierdzam, że Pan dr Marcin Lech spełnia – choć z pewnymi niedostatkami – wymogi stawiane habilitantom, wyznaczone dyspozycją art. 219 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (warunki nadania stopnia doktora habilitowanego). Jak wykazano, Habilitant posiada stopień doktora, w Jego dorobku znajdują się osiągnięcia naukowe, stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne i wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, w szczególności zagranicznej.

Powyższe uprawnia zatem do sformułowania pozytywnej konkluzji przedmiotowej recenzji oraz do przedłożenia wniosku o dopuszczenie Pana dra Marcina Lecha do kolejnych etapów postępowania habilitacyjnego.

.....
dr hab. Ewelina Cała-Wacinkiewicz, prof. US